

Ofruchy historii

Pismo dla pasjonatów i historyków

Rok II

styczeń 2015

Nr. 1 (4)

Quatro. Z nowym rokiem nowe siły. Chęci do pracy, poszukiwanie kolejnych informacji i dzielenie się tymi wykopaliskami. To wszystko dla Was moi drodzy czytelnicy.

D. M.

- **Utworzenie wielkiej gminy Jastrzębie-Zdrój. Jastrzębie Górne i Dolne niezadowolone z połączenia.** Wydział powiatowy w Rybniku uchwalił na ostatnim swem posiedzeniu połączenie gmin: Jastrzębie-Zdrój, Górne i Dolne w jedną całość. Przeciwno tej uchwale wniosły obie gminy: Jastrzębie Górne i Dolne, protest do Urzędu Woj. Śląskiego, nadmieniając, że gm. Jastrzębie-Zdrój, licząca zaledwie 450 mieszkańców, zadłużona jest na poważną kwotę oraz, że do Zdroju przyłączono Jastrzębie Górne i

Dolne, liczące razem 2.700 mieszkańców. Obie gminy czują się wobec tego uchwałą tą pokrzywdzone, gdyż na wypadek złączenia tych gmin, będą musiały ponosić większe niż dotychczas ciężary. Petenci spodziewają uwzględnienia ich sprzeciwu przez Śl. Urząd Wojewódzki.

"Polonia" nr 3493 z 4 lipca 1934.

Malacze

reflektujący na malowanie kościoła parafialnego w Jastrzębiu Górnym. zechcą podpisanemu przedłożyć ustne lub piśmienne swoje oferty najpóźniej do 2 kwietnia 1939 r

KSIĄDZ MACHALICA, PROBOSZCZ
Jastrzębie Górne
 poczta Jastrzębie Zdrój — powiat Rybnik

- **Z Rybnickiego.** Fiskus górniczy kazał zapisać dwa pola kopalniane, gdzie będzie wydobywał węgle z ziemi. Jedno z tych pól pod nazwą "Górna Wilcza" obejmuje blisko 6 milionów metrów kwadratowych, a drugie pod nazwą "Ruptawa" obejmuje nawet 22 ½ milionów metrów kwadratowych. Z czasem będą w tych miejscowościach pobudowane wielkie kopalnie węgla. Dla gospodarzy wynika stąd nauka: Trzymać się ziemi! Nie wypuszczać jej w obce ręce, bo ceny ziemi pójdą bardzo w górę!
"Polak" nr 155 z 29 grudnia 1910.

- **Jastrząb Dolny w Rybnickiem.** (Zamianowanie). Nauczyciel Wiktor Pawelletz w Jastrzębiu Dolnym został zamianowany względnie zatwierdzony urzędnikiem stanu cywilnego na okręg Jastrząb Dolny.
"Katolik" nr 106 z 5 września 1922.

- **Żory.** Prace budowlane przy torze kolejowym z Żorów do Jastrzębia z grubszego już do dworca w Warszowicach ukończone, obecnie rozpoczęto prace wewnątrz budynków. Dworce w Baranowicach, Warszowicach i Pawłowicach są na ukończeniu, w Bzach Zameczkach i Górnym Jastrzębiu

pod dachem. W przyszłym tygodniu rozpocznie się budowa dworca w Jastrzębiu (miejscu kąpielowym).

"Nowiny Raciborskie" nr 57 z 14 maja 1910.

- **Zuchwały napad kłusowników na gajowego.** Na drodze polnej pomiędzy Jastrzębiem a Bziem Zameckim, trzech nieznanych osobników, prawdopodobnie kłusowników, zaczepiło gajowego Poloka Józefa z Bzia Zameckiego, którego zapytali o najbliższą drogę do Jastrzębia, poczem rzucili się na niego i skradli mu strzelbę myśliwską pod groźbą zabicia, w razie stawiania oporu. Pościg za sprawcami zarządzono.
"Polska Zachodnia" nr 337 z 4 grudnia 1932.

- **Ruptawa.** W poniedziałek dnia 15 sierpnia 1938 r. ewangelicki zbór w Ruptawie obchodzi pamiątkę poświęcenia kościoła. Na uroczystość tę, która rozpocznie się o godz. 9 nabożeństwem w jęz. niemieckim, a o godz. ½11 w jęz. polskim wszystkich z bliska i daleka najserdeczniej zaprasza Rada Kościelna i Zbór.

"Ewangelik Górniośląski" nr 33 z 14 sierpnia 1938.

- **Bzie w Pszczyńskim.** Straszne nieszczęście stało się na kolonii tutejszej. W domu wdowy Liberdowej, której mąż na wojnie zginął, powstał około północy pożar z nieznaną bliżej przyczyną. Dom zgorzał, a w płomieniach spaliło się czworo dzieci Liberdowej, które spały na górze. Dzieci te były we wieku od 13 do 19 lat. Dwoje młodszych dzieci, które spały przy matce w izbie, zdołano uratować. W jaki sposób pożar ten powstał, nie wiadomo nic na razie, ale przypuszcza się, że ogień został podłożony zbrodniczą ręką ze zemsty.
"Katolik" nr 62 z 24 maja 1919.

- **Uzdrowisko w Jastrzębiu dla członków Kas Chorych.** W tych dniach odbyło się posiedzenie zarządu Związku kas chorych na Górnym Śląsku. Zajmowano się sprawą zamiany domu uzdrowiskowego w Żorach na taki sam dom uzdrowiskowy w Jastrzębiu. Zarząd uchwalił zmianę, wobec czego kasy chorych na Śląsku dostaną nowoczesnie urządzone uzdrowisko.
"Dziennik Cieszyński" nr 82 z 23 października 1930.

Mojej Szanownej Klientell donoszę uprzejmie,
że z dniem 1-go lipca r. b.

w Jastrzębiu

założyłem filię mojego interesu.

Interes i skład znajdują się w hotelu Königsdorff.
Rodzaj przedsiębiorstwa jest zakup i sprzedaż wszystkich produktów rolnych, jak:

**żyta, zasiewów, paszy, nawozów,
siana, słomy i kartofli.**

Moim stałym dążeniem jest, żeby Klientela moja doznała obsługi szybkiej i rzetelnej; proszę przy zakupach zwrócić się do tego nowego przedsiębiorstwa.

A. Bucka

Wodzisław, Tel. 8.

Jastrząb, Tel. 11.

- **Jastrzęb.** Dnia 22 bm. zniszczył pożar cały folwark właściciela Kremsera. W płomieniach zginęły prócz domów mieszkalnych stodoły, chlewy, remizy, wszelkie sprzęty domowe rodzin robotniczych na folwarku zatrudnionych, oraz 4 krowy i kilka świń. Cios ten jest dla tych rodzin tem dotkliwszy, ile że nic nie było zabezpieczone, a nadto pożar pochłonął 200 marek gotowych pieniędzy. Ratunek był wprost niemożliwy, bo wicher dął silny a wody brakło".
"Nowiny Raciborskie" nr 37 z 26 marca 1898.

- **Moszczenica.** W kościele filialnym miało się odbyć dwunastogodzinne nabożeństwo. Już kościół był pełen ludzi i nabożeństwo właśnie się miało rozpocząć, gdy wtem siedzący w ławce gospodarz

Wawrzyn Kaczor przechylił się, upadł i po kilku chwilach żyć przestał. Ksiądz proboszcz zdołał go jeszcze namaścić olejem św. Przyczyną nagłej śmierci był paraliż płuc. Tak to nikt nie wie ani dnia ani godziny, kiedy mu przyjdzie żegnać się z tym światem i stanąć przed największym i najsprawiedliwszym Sędzią!

"Nowiny Raciborskie" nr 21 z 18 lutego 1896.

- **Wspomnienia pośmiertne.** W dniu 11. maja, a więc w sam dzień wyborów, zmarło aż dwóch powstańców, członków naszego Związku: śp. Pardygoł Teofil z Jastrzębia Górnego i śp. Janota Henryk z Tych.

Śp. Pardygoł należał do starszej generacji Polaków na Górnym Śląsku i był jednym z pionierów polskości w powiecie raciborskim. Położył b. wielkie zasługi dla sprawy polskiej, dla której pracował kilkadziesiąt lat.

Brał żywy udział w pracy plebiscytowej i powstaniach śląskich. Nazwisko jego będzie chlubnie zapisane w historii Górnego Śląska. Był to człowiek prawy, szlachetny i uczynny, który bardzo wiele wycierpiał za swe przywiązanie polskie. Niesumienność ludzka naraziła go na b. poważne straty materialne, do których się przyłączyły straty rodzinne. To jednak nie zdołało złamać w nim wiary w Polskę. Z żalem żegnamy dobrze zasłużonego weterana pracy polskiej. R. i. p.

"Powstaniec Śląski" nr 6 z czerwca 1930.

- **Żory.** Dobra rycerskie w Górnej Boryni, należącej dawniej do p. Madejskiego, a ostatnio do berlińskiego "landbanku", nabył w drodze kupna dotychczasowy administrator p. Schippan.

"Nowiny Raciborskie" nr 79 z 4 lipca 1907.

Okruchy historii – pismo dla pasjonatów i historyków

Redaktor naczelny – Dariusz Mazur

Anons:

Ks. Machalica – „Gość Niedzielny” nr 13 z 26 marca 1939.

A. Bucka - „Sztandar Polski” nr 151 z 6 lipca 1920.